

Tomasz Stefaniuk

Islam a agnostycyzm

Studia Theologica Varsaviensia 46/2, 209-224

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TOMASZ STEFANIUK

ISLAM A AGNOSTYCYZM

1. WPROWADZENIE

Muzułmanie, podobnie jak chrześcijanie, zdają sobie sprawę z zagrożeń, jakie niosą z sobą próby powołania do życia „cywilizacji bez Boga i religii”. Wśród współczesnych myślicieli świata islamu – dostrzegających zagrożenia związane z różnymi, nierzadko agresywnymi próbami totalnej laicyzacji, jak też z próbami wypracowywania jej ideologicznych podstaw – wymienić należy między innymi tureckiego intelektualistę Haruna Yahyę.¹ Harun Yahya jest autorem wielu prac poświęconych po prostu szerzeniu wiedzy o islamie, ponadto prezentuje się on jako myśliciel usiłujący zwalczyć fałszywe ideologie² (ewolucjonizm, materializm etc.)³, przyczyniające się do szerzenia niewiary w Boga.⁴

W jednej ze swych prac Harun Yahya – odnosząc się do współczesnych prób budowania ideologicznych podstaw „świata bez Boga” – przedstawia zjawisko „areligijnej religii”, czy też „religii anty-religij-

¹ Właściwie Odnana Oktara (ur. 1956).

² W pewnym sensie można zatem porównać intelektualną postawę Haruna Yahy z usiłowaniami słynnego średniowiecznego filozofa świata islamu, Al-Gazalego (1058-1111). Oczywiście, dokonując takiego porównania należałoby zachować odpowiednie proporcje, m.in. uwzględniając zmieniającą się specyfikę kulturową, osiągnięty w historii ludzkich dociekań postęp naukowy etc. Jak wiadomo Al-Gazalemu chodziło o obalenie pewnych idei *sensu stricto* filozoficznych – proveniencji (głównie) perypatetyckiej, platońskiej i neoplatońskiej; z kolei przedmiotem krytyki Haruna Yahy stały się idee i doktryny współczesne, m.in. ewolucjonizm; zob. również przyp. 4.

³ Zob. np.: K. Jodkowski, *Dlaczego ewolucjonizm prowadzi do ateizmu?* J. Dębowski, M. Hetmański (red.), *Poznanie. Człowiek. Wartości*, Lublin 2000, s. 65-76.

⁴ Lecz również m.in. komunizm, faszyzm czy rasizm; zob. Harun Yahya, *The Intellectual Struggle against Darwinism*; tenże, *Communism In Ambush*; tenże, *Fascism: The Bloody Ideology of Darwinism* i inne; zob. URL = <http://www.harunyahya.com/en_m_book_index.php>. Zob. również: Sayin Ü., A. Kenece, *Islamic Scientific Creationism: A New Challenge in Turkey*, „Reports of the National Center for Science Education”, nr 19 (6), s. 18-20, 25-29.

ności” (ang. *religion of irreligion*).⁵ Mimo iż najważniejszym elementem owej „areligijnej religii”, tak silnie obecnie promowanej zwłaszcza w kulturze zachodniej, jest po prostu ateizm, należałoby obok niego wymienić również agnostycyzm religijny.

Stanowisko to nie głosi co prawda, iż Bóg nie istnieje; tym niemniej utrzymując, iż człowiek nie może zdobyć pewnej wiedzy ani o Bogu ani też o Jego nakazach, agnostycy *de facto* postulują, aby żyć bez Boga i bez religii – w każdym zaś razie traktują religijność jako przejaw praktycznego irracjonalizmu; zarówno idea Boga, jak i sama religia miałyby według zwolenników agnostycyzmu wykraczać poza możliwości rozumu teoretycznego. Tego rodzaju poglądy są oczywiście silnie zakorzenione w pewnych ideach prezentowanych przez nowożytnych myślicieli zachodnich, zwłaszcza przez I. Kanta – wedle którego nie sposób dowieść istnienia Boga, choć również nie sposób wykazać, iż On nie istnieje.

Celem tego artykułu jest przede wszystkim próba obrony tezy, że w ostateczności rozum ludzki, pozostawiony samemu sobie, jest zasadą niewystarczającą i musi oprzeć się na Objawieniu; ponadto będzie to omówienie możliwości osiągnięcia wiedzy pewnej, jak i krytyczna analiza agnostycyzmu (przede wszystkim agnostycyzmu religijnego) – z czysto islamskiej perspektywy. Wypowiadając się o „czysto islamskiej perspektywie” należy mieć na myśli przede wszystkim wersty Koranu, uważanego przez muzułmanów za Słowo Boże⁶, a także hadisy, to jest wypowiedzi proroka Muḥammada⁷ – tworzące Sunnę⁸. Warto również zaznaczyć, iż niniejsze dociekania nie będą obejmowały idei głoszonych przez tzw. filozofów islamskich: Al-Farābiego, Awicenny, Awerroesa i innych – których notabene należałoby raczej określić mianem filozofów świata islamu (przynajmniej niektóre z głoszonych przez nich idei wykraczały poza ramy islamskiej teologii lub też – w pewnych przypadkach – wręcz negowały islam)⁹. Zatem, pomimo iż zagadnienie możliwości zyskania wiedzy

⁵ Zob. Harun Yahya, *The Struggle Against „The Religion of Irreligion”*, Jeddah 2002, s. 6.

⁶ Jak pisze J. Danecki, *dwa zespoły tekstów źródłowych zadecydowały o kształcie islamu: objawione słowo Boże, czyli święta księga islamu Koran oraz praktyka postępowania gminy muzułmańskiej w czasach proroka Mahometa zwana sunną*; zob. tenże, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2002, t. 1, s. 53.

⁷ Posługuję się tutaj oryginalną wersją imienia proroka: Muḥammad (zamiast Mahomet).

⁸ Hadisy, czyli relacje o czynach, mowach, rozstrzygnięciach etc. Proroka tworzą Sunnę, tj. drogę właściwego postępowania, po której kroczą muzułmanie.

⁹ Zwłaszcza odziedziczony po neoplatonizmie emanacjonizm, a także pewne idee proweniencji perypatetyckiej, np. idea odwiecznie istniejącej materii; niektórzy filozofowie świata is-

pewnej, w tym również wiedzy dotyczącej spraw Bożych, często stanowiło w świecie islamu przedmiot refleksji filozoficznej, treść niniejszego artykułu koncentruje się tylko i wyłącznie na źródłach islamskiej teologii, a więc przede wszystkim na wersetach Koranu.

2. WERSETY KORANU O WIEDZY

Wersety Koranu nie zawierają oczywiście terminu „agnostycyzm”, ukutego w 1869 roku przez T.H. Huxleya; aby zbadać agnostycyzm z perspektywy islamskiej, należałoby zatem zająć się z początku kwestią możliwości zyskania wiedzy pewnej – tak jak to przedstawia święta Księga islamu. Wyjaśnienie, czy stanowisko agnostyków – wedle którego ludzie niejako zostali pozostawieni bez wiedzy o Bogu i sprawach ostatecznych etc. – ma zgodnie z nauczaniem islamu w ogóle rację bytu, ukaże się jasno i wyraźnie właśnie podczas omawiania wybranych wersetów Koranu.¹⁰

Święta Księga islamu informuje przede wszystkim o tym, że wiedza pewna może być przez człowieka zdobyta – i że należy jej poszukiwać. Warto przypomnieć, iż już pierwsze wersety objawione Muḥammadowi nakazywały zdobywanie i przekazywanie wiedzy:

Czytaj!¹¹ W imię twojego Pana, który stworzył! / Stworzył człowieka z al-'alaq!¹² / Czytaj! A twój Pan jest Najszlachetniejszy! / Ten, który nauczył człowieka przez pióro; / nauczył człowieka tego, czego on nie wiedział. (Koran 96:1-5)¹³

lamu głosili również, iż wiedza Boga jest ograniczona i obejmuje tylko gatunki, nie zaś konkretne rzeczy etc. Zob. T. Stefaniuk, *Filozofia islamska – kreacjonizm czy emanacjonizm*, I. Chłódna, P. Jaroszyński, M. Smoleń-Wawrusiszyn, P. Tarasiewicz (red.), *Ewolucjonizm czy kreacjonizm*, Lublin 2008, s. 249-273.

¹⁰ Zarówno charakter i objętość niniejszego artykułu implikują skoncentrowanie się przede wszystkim na wybranych wersetach Koranu; należy jednak być świadomym tego, że powyższy temat nie zostanie tutaj wyczerpująco opracowany, a jedynie w gruncie rzeczy zasygnalizowany. Wyczerpujące omówienie tego tematu powinno zawierać również liczne odniesienia do komentarzy do Koranu (tzw. tafsirów), jak również do wypowiedzi Proroka utwalonych w hadisach – które mogłyby pełnić niejako rolę uzupełnienia treści podanych tu wersetów. Takie zamierzenie przekroczyłoby jednak ramy artykułu i musiałoby przybrać formę obszernej monografii.

¹¹ Arab. *iqra' a!* (tryb rozkazujący utworzony od rdzenia *qara'a*) – arab. Czytaj!, a także: Recytuj!; niejako na marginesie warto zaznaczyć, iż od tego samego rdzenia utworzony jest wyraz *al-qur'ān*, czyli Koran (arab. czytanie lub recytacja).

¹² Arab. *al-'alaq* może być tłumaczone jako „grudka zakrzepłej krwi” (takim tłumaczeniem posługuje się Bielawski, dodając jednocześnie w komentarzu, że chodzi tutaj o „zawiązek płodu w łonie matki”; zob. Koran, tłum. Bielawskiego, dz. cyt., s. 961).

¹³ Koran 96:1-5 – pierwsza liczba wskazuje numer sury, tj. rozdziału Koranu (tutaj: sura 96);

Warto zauważyć, iż przytoczony fragment zawiera tłumaczenie pierwszych pięciu wersetów, jakie zostały objawione *Muhammadowi* – na samym początku jego misji proroczej;¹⁴ nakaz czytania był zatem pierwszym nakazem przekazanym przez Boga Prorokowi, a jednocześnie również pierwszym obowiązkiem nałożonym na wspólnotę muzułmańską.¹⁵ Powyższe wersety zawierają informację, iż człowiek (niczego) nie wiedział, do chwili, aż został przez Boga obdarzony wiedzą; przedstawiają także bardzo czytelny, wręcz uniwersalny symbol, jakim jest pióro – symbol wiedzy, a także symbol jej zdobywania, utrwalania i przekazywania.

Jak widać, już w pierwszych objawionych wersetach Koranu Bóg podkreśla znaczenie wiedzy. Warto zaznaczyć, iż zdobywanie wiedzy – i to bynajmniej nie jedynie wiedzy dotyczącej kwestii związanych z religią (forma kultu, elementy teologii etc.), lecz wiedzy w ogóle – jest traktowane w islamie jako obowiązek religijny. Znanne są liczne wypowiedzi proroka *Muhammada*, gloryfikujące naukę i zachęcające do zdobywania wiedzy:

*„Wiedzy szukaj choćby w Chinach; Atrament uczonych mężów jest cenniejszy od krwi męczenników; Zdobywanie wiedzy jest obowiązkiem każdego muzułmanina; Najlepszą jałmużną, jaką może płacić wierzący muzułmanin, jest zdobywanie wiedzy i przekazywanie jej innemu muzułmaninowi; Wyższość uczonego nad człowiekiem pobożnym jest wyższością księżyca w pełni nad gwiazdami; (...) Jeśli (...) dzień poświęć czas na poznawanie jakiejś dziedziny wiedzy – i wszystko jedno, czy będzie ona praktyczna, czy też nie – to postępujesz lepiej, niżbyś w pokorze odmówił tysiąc modlitw; Wystarczy, że (...) przekroczysz próg swego domu, by wyruszyć na poszukiwanie wiedzy, a już Bóg wybaczy Ci wszystkie grzechy; Zawsze i wszędzie szukaj ludzi uczonych, uczących się, słuchających i kochających wiedzę. Zginiesz, jeśli nie będziesz piątym wśród tych czterech ludzi.”*¹⁶

natępnie podane są numery wersetów tejsze sury (tutaj: wersety od pierwszego do piątego). Jeśli cytowany jest fragment składający się z więcej niż jednego wersetu, poszczególne wersety oddzielone są od siebie znakiem: „/” (jak powyżej). Wszystkie fragmenty tłumaczenia Koranu pochodzą z tłum. Bielańskiego (*Koran*, w przekł. J. Bielańskiego, Warszawa 1986); tam gdzie było to konieczne, tłumaczenie zostało poprawione.

¹⁴ W grocie *hira*, na górze *al-ğabal an-nūr* (arab. Góra światła) nieopodal Mekki.

¹⁵ Warto zauważyć, iż polecenie *Czytaj!* jest powtórzone tutaj dwukrotnie, podobnie zresztą jak informacja, że Bóg nauczył (arab. *‘allama*) człowieka.

¹⁶ Zob. J. Danecki (red.), *Mądrości Proroka (Hadisy)*, Warszawa 1993, s. 105-108.

Warto zaznaczyć, iż te i inne hadisy – współokreślające wraz z wersetami Koranu sposób właściwego postępowania wiernych – zaowocowały ostatecznie wspaniałymi rezultatami naukowymi; uczeni świata islamu, odziedziczywszy bogatą spuściznę naukową świata starożytnego, znacząco przyczynili się do rozwoju wielu dziedzin wiedzy, między innymi medycyny, astronomii, matematyki czy chemii.¹⁷

Omawiając – w oparciu o analizę wybranych wersetów Koranu – zagadnienie możliwości zyskania wiedzy pewnej, należy wspomnieć, iż islam bynajmniej nie przeciwstawia prawdziwej wiary i prawdziwej wiedzy; świadczy o tym chociażby poniższy werset Koranu:

*Lecz tym spośród nich, którzy są utwierdzeni w wiedzy, i wiernym, którzy wierzą w to, co tobie zostało objawione, i w to, co zostało objawione przed tobą, i tym, którzy odprawiają modlitwę, i tym, którzy dają jałmużnę, i tym, którzy wierzą w Boga i w Dzień Ostatni – tym My damy nagrodę ogromną. (Koran 4: 162)*¹⁸

Wydaje się, iż treść prawdziwej wiary religijnej¹⁹ można w gruncie rzeczy określić jako zbiór sądów *a priori* – będzie to zatem wie-

¹⁷ Arabię sprzed wystąpienia Mухамmada oraz Arabię po jego wystąpieniu dzieliła przepaść: Wystarczyło zaledwie około 200 lat, czyli mniej więcej 6 pokoleń, aby Arabowie z pasterzy i kupców organizujących karawany stali się tłumaczami Arystotelesa, najwybitniejszymi lekarzami epoki, najznamienitszymi matematykami, astronomami etc. Był to postęp, który nie powinien być traktowany wyłącznie w kategoriach indywidualnych preferencji (grupy uczonych), lecz przeciwnie – wynikał z nowo przyjętej wiary; zdobywanie wiedzy, jak to zostało już wspomniane, jest w islamie obowiązkiem religijnym. Charakter niniejszego artykułu nie zezwala na dokładniejsze omówienie historii dociekań naukowych podejmowanych w świecie islamu; warto jednak przypomnieć, iż właśnie mniej więcej dwa stulecia po śmierci Mухамmada (około 830 r.) założona została pierwsza wielka instytucja naukowa świata islamu: Bagdadzki Dom Mądrości (arab. *bayt al-ḥiqma*), szczytujący się z czasem biblioteką liczącą ok. 400 tys. woluminów.

¹⁸ Jak można zauważyć, „ci, którzy są utwierdzeni w wiedzy” zostali w wybranym wersecie wymienieni przed ludźmi (po prostu) wierzącymi, jak również przed ludźmi modłącymi się, dającymi jałmużnę etc.; wynika stąd, że im więcej wiedzy zdobył człowiek wierzący, tym wyżej jest oceniany przez Boga. Zob. również nast. fragm. Koranu: „(...) Wywyższy Bóg – na różne stopnie – tych spośród was, którzy uwierzyli, i tych, którym dana została wiedza. A Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!” (Koran 58:11).

¹⁹ Prawda w rozumieniu logiki Arystotelesa: Mamy z nią do czynienia wówczas, kiedy treść dowolnego sądu (zdania, przekonania, opinii etc.) jest zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy; mianem prawdziwej wiary określimy zatem pewien zbiór sądów, tworzących swego rodzaju całościowy system – sądów odnoszących się do istnienia Boga, aktu stworzenia, miejsca człowieka we wszechświecie etc. – które są po prostu zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Celowo posługuję się tutaj sformułowaniem „wiara religijna”, ponieważ – jak się wydaje – spoty-

dza uzyskana (w pewnym stopniu) niezależnie od doświadczenia²⁰. Warto zauważyć, iż zarówno wiedza naukowa, jak i treści prawdziwej wiary religijnej stanowią pewien uporządkowany zbiór informacji, różniących się zresztą niekiedy co do przedmiotu²¹ – tym zaś, co pozwala definitywnie odróżnić wiedzę naukową od treści prawdziwej wiary religijnej, będzie źródło pochodzenia owych informacji. Jest oczywiste, że wiedza naukowa stanowi owoc pewnych sformalizowanych dociekań, stosowania odpowiednich metod (zasady logiki, weryfikacja przez eksperyment etc.); z kolei wiarę religijną należałoby pojmować jako uznanie za prawdziwe jakiegoś sądu o świecie widzialnym lub niewidzialnym niezależnie od owych metod. Treść wiary religijnej utożsamiamy zatem ze zbiorem pewnych sądów, obowiązujących na mocy zawierzenia (zaufania) komuś lub czemuś; tym, komu lub czemu się zawiera, jest oczywiście sam Bóg, są to także Jego prorocy i wysłannicy, jak również objawione przez Boga Księgi.

Według nauczania islamu, sama wiara jest zresztą czymś mniej znaczącym niż prawdziwa wiara i prawdziwa wiedza połączone w jedno; innymi słowy, Bóg jest zadowolony z ludzi wierzących, lecz jeszcze bardziej – z tych ludzi wierzących, którzy zdobyli (zdobywają) wiedzę.

Wersety świętej Księgi islamu wielokrotnie wspominają ludzi wiedzy:

(...) Przedstawiliśmy wyraźnie znaki²² dla ludzi, którzy wiedzą! (Koran 6: 97)

(...) My jasno przedstawiamy znaki ludziom, którzy wiedzą. (Koran 9: 11);

kamy się również z przejawami wiary nie mającej nic wspólnego z religią (m.in. sytuacje, kiedy po prostu wierzymy – lub nie – jakimś słowom, informacjom w prasie etc.).

²⁰ Doświadczenie (jedna z podstawowych kategorii epistemologii) rozumiane jest bardzo rozmaicie. Odnosząc się do powyższych rozważań wystarczy stwierdzić, iż samo czytanie wersetów objawionej Księgi czy też słuchanie słów proroka zdecydowanie da się przecież określić jako doświadczenie; samo doświadczenie (np. bezpośredni kontakt zmysłowy z przedmiotem) nie potwierdza natomiast bezpośrednio treści wiary religijnej – przynajmniej nie całej jej treści (np. nie poznajemy bezpośrednio istnienia aniołów, choć uznajemy ich istnienie ze względu na zawierzenie słowom proroka, treści objawionej Księgi etc.).

²¹ Niekiedy, ponieważ – jak wiadomo – liczne wersety Koranu omawiają: stworzenie (początek) świata, jak również stworzenie (początki) elementów przyrody: np. atmosfery, wody pokrywającej ląd, człowieka, zwierząt, roślin, minerałów etc., a także elementów świata pozazmysłowego (np. aniołowie, dusza ludzka etc.).

²² Arab. *al-ayāt* (l.mn.) oznacza znaki pochodzące od Boga, a także wersety Koranu.

Ależ tak, to są znaki jasne w piersiach tych, którym dano wiedzę; jedynie niesprawiedliwi odrzucają Nasze znaki. (Koran 29:49);

Powiedz: „Wierzcie w niego albo też nie wierzcie!”. Ci, którym wcześniej została dana wiedza, padają na twarze, wybijając pokłony, kiedy jest im recytowany²³ (...)” (Koran 17:107);

Otrzymaliście jasne dowody od waszego Pana. Kto widzi jasno, widzi dla siebie samego; a kto jest ślepy, to przeciw sobie samemu. Ja nie jestem dla was stróżem. / I w ten sposób ukazujemy jasno znaki, aby oni²⁴ mówili „Ty je badałeś!” – i abyśmy mogli wyjaśnić to ludziom, którzy wiedzą. (Koran 6:104-105)

Należy przypomnieć, iż zgodnie z nauczaniem islamu całkowita wiedza jest wyłącznie w posiadaniu Boga; innymi słowy wiedza, jaką zostali obdarzeni przez Boga ludzie, jest wiedzą pewną – lecz jednocześnie zakresowo nigdy nie jest to wiedza zupełna, absolutna. Według islamu jedynie Bóg zna wszystkie sprawy świata widzialnego i niewidzialnego. Wiedza, która jest w naszym posiadaniu, jest jedynie wiedzą cząstkową; powinna być ona jednocześnie traktowana jako wielki dar od Boga, za który ludzie powinni być Mu wdzięczni. Kwestie te wyjaśniają liczne wersety Koranu, w tym między innymi niezwykle ważny z teologicznego punktu widzenia tzw. Werset Tronowy:

Bóg! Nie ma boga, jak tylko On – Żyjący, Istniejący! Nie chwyta Go ni drzemka, ni sen. Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi! A któż będzie się wstawiał u Niego inaczej jak za Jego zezwoleniem? On wie, co było przed nimi, i co będzie po nich,²⁵ zaś oni nie obejmują niczego z Jego wiedzy, oprócz tego, co On zechce. Jego tron jest tak rozległy jak niebios a ziemia; Jego nie męczy utrzymywanie ich. On jest Wynosły, Ogromny! (Koran 2:255)

Bóg jest – po prostu – Wszechwiedzący, o czym zaświadcniają liczne wersety Koranu, wśród nich następujące:

(...) I wiedzcie, iż Bóg o każdej rzeczy jest Wszechwiedzący! (Koran 2:231);

²³ W wersecie tym chodzi oczywiście o recytowanie Koranu.

²⁴ Tj. ci, którzy nie uwierzyli.

²⁵ Oznacza to, że wiedza Boga obejmuje każdy aspekt Jego stworzenia – w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości; zob. *Qur'an, The Arabic text with Corresponding English Meaning*, Rijad 1997, s. 53 (przyp. 86).

(...) I Bóście się Boga! I poucza was Bóg. I Bóg jest o każdej rzeczy Wszechwiedzący! (Koran 2:282);

(...) Zaprawdę, Bóg jest o każdej rzeczy Wszechwiedzący. (Koran 9:115);

(...) I nie ujdzie uwagi twego Pana nawet ciężar jednego pyłku – ani na ziemi, ani w niebiosach; ani też coś jeszcze mniejszego od tego, ani też większego – żeby to nie było w Księdze jasnej. (Koran 10:61);

Czy posiada on [człowiek – przyp. T.S.] wiedzę o al-ğayb [tj. o tym, co jest poza ludzką percepcją – przyp. T.S.], tak, że on widzi? (Koran 53:35)

Stwórca – co jest wspomniane w Koranie wielokrotnie – zna doskonale wszystkie czyny ludzi, zarówno dobre, jak i naganne:

(...) A cokolwiek czynicie dobrego, zaprawdę, Bóg o tym wie wszystko! (Koran 2: 215);

(...) A Bóg wie dobrze, co wy czynicie! (Koran 2:283);

(...) A Bóg zna dobrze ludzi Bogobojnych! (Koran 9:44);

(...) A Bóg zna dobrze ludzi niesprawiedliwych! (Koran 9:47)

Wiedza Stwórcy obejmuje również Godzinę końca świata – po której nastąpi Sąd Boży; jak naucza islam, tę wiedzę Bóg zachował tylko dla siebie, nawet wybrani przezeń prorocy i wysłannicy nie znają Godziny:

Będą ciebie pytać o Godzinę: kiedy ona przybije do przystani? Powiedz: „Wiedza o niej jest tylko u mego Pana! Nie ujawni jej, we właściwym czasie, nikt inny, jak tylko On! Cięży ona na niebiosach i na ziemi; przyjdzie do was niespodziewanie.” Oni będą ciebie pytać, jak gdybyś był o niej powiadomiony. Powiedz: „Wiedza o niej jest tylko u Boga, lecz większość ludzi nie wie!” (Koran 7:187);

Powiedz: „Nikt nie zna tego, co ukryte w niebiosach i na ziemi, z wyjątkiem Boga! Oni zaś nie wiedzą, kiedy będą wskrzeszeni. / Przeciwnie! Ich wiedza o życiu ostatecznym nie jest wystarczająca; przeciwnie! oni o nim powątpiewają; przeciwnie! oni są [jeśli idzie o tę wiedzę – przyp. T.S.] ślepi! (Koran 27:65-66)

Z faktem, że całkowita wiedza – również wiedza o świecie niewidzialnym, o sprawach przyszłych etc. – jest wyłącznie w posiadaniu Boga, wiąże się nakaz, aby człowiek trzymał się tylko tego, co rzeczywiście zostało objawione. Według nauk islamu absolutnie zabronione jest przepi-

sywanie sobie wiedzy, której w rzeczywistości się nie posiadało – innymi słowy głoszenie sądów o Bogu bez opierania się na realnych przesłankach, to jest na treści Objawienia; bez takiego oparcia będzie to, zawsze lub prawie zawsze, wymyślanie kłamstw. Nauki islamu przekazują swego rodzaju ostrzeżenie – do niczego dobrego nie prowadzą te dyskusje o Bogu i sprawach Bożych, które oddalone są od rzeczywistości i często sprowadzają się wyłącznie do pseudo-filozoficznych dysput, uprawiania czczej sofistyki etc.:

Wśród ludzi jest taki, który dyskutuje o Bogu, bez wiedzy i bez hudā [tj. bez przewodnictwa, słusznej drogi pochodzącej od Boga – przyp. T.S.], i bez Księgi dającej światło. (Koran 22:8)²⁶;

Powiedz: „Zaprawdę, ci, którzy wymyślają kłamstwo na temat Boga, nie będą szczęśliwi!” (Koran 10:69);

Powiedz: „Mój Pan zakazuje [...] tego, żebyście dodawali Bogu za współtowarzyszy to, czemu nie została przekazana żadna władza;²⁷ i tego, żebyście mówili przeciw Bogu, czego nie wiecie.” (Koran 7:33);

I nie idź w ślad za tym, o czym nie masz wcale wiedzy! Zaprawdę, słuch, wzrok i serce będą z tego zdawały sprawę. (Koran 17:36);

„Nie dodawajcie więc Bogu Jemu podobnych! Zaprawdę, Bóg wie, a wy nie wiecie!”²⁸ (Koran 16:74);

Oto co objawił ci twój Pan z mądrości. I nie umieszczaj obok Boga żadnego innego boga, bo zostaniesz wrzucony do Gehenny, zganiony, wzgardzony. (Koran 17:39)

Według islamu Bóg – Stwórca wszystkich istniejących światów, w którego posiadaniu jest całkowita wiedza o sprawach świata widzialnego i świata niewidzialnego – miłosiernie obdarza częścią swej wiedzy proroków i wysłanników,²⁹ poprzez nich również wszystkich ludzi, którzy nie wbijają się w pychę i pragną przyjąć napomnienie. Koran zawiera

²⁶ Niemal identyczną treść zawierają jeszcze wersety 22:3 oraz 31:20.

²⁷ Politeizm (arab. *širk*, tj. przypisywanie Bogu „towarzyszy”) jest według islamu najcięższym grzechem, którego Bóg nie pragnie wybaczać. Przeciwnieństwem *širku* jest *tawhid*, konsekwentny monoteizm: jedynie Bóg posiada atrybuty Boskości (jest On Stwórcą, jest Wszechmocny, Wszechwiedzący etc.) i jedynie On zasługuje na uwielbienie, modlitwę; jedynie On jest wzywany, jest też jedynym adresatem kultu religijnego etc.

²⁸ A zatem: politeizm i bałwochwalstwo wynikają z niewiedzy bądź ze zmyślenia.

²⁹ Islam naucza o wielu prorokach – od Adama do Muḥammada; zob. np. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, dz. cyt., t. 1, s. 120-122.

wiele wersetów informujących o tym, że prorocy i wysłannicy Boży zostali obdarzeni wiedzą:

A Lotowi daliśmy mądrość i wiedzę, i uratowaliśmy go z miasta, które popełniało szpetne czyny (...) (Koran 21:74);

I daliśmy to wszystko do zrozumienia Salomonowi, i obydwóm [tj. również Dawidowi – przyp. T.S.] daliśmy mądrość i wiedzę (Koran 21:79);

Bóg dał mu [Dawidowi – przyp. T.S.] królestwo i mądrość i nauczył go tego, czego chciał (...) (Koran 2: 251);

A kiedy on [Mojżesz – przyp. T.S.] osiągnął dojrzałość i harmonijny rozwój, daliśmy mu mądrość i wiedzę. Tak My wynagradzamy czyniących dobro! (Koran 28:14);

O mój ojcze! Ja [powiedział Abraham – przyp. T.S.] otrzymałem wiedzę, która nie przyszła do ciebie; postępuj więc za mną, poprowadzę ciebie drogą równą! (Koran 19:43);

Panie mój! Ty dałeś mi [powiedział Józef – przyp. T.S.] nieco władzy królewskiej i nauczyłeś mnie tłumaczenia wydarzeń (...). (Koran 12:101);

(...) On przecież [tj. Jakub – przyp. T.S.] posiadał wiedzę, ponieważ My mu ją daliśmy. (Koran 12:68).³⁰

Wiedzą pochodzącą od Boga został również obdarzony prorok Muḥammad:

(...) I zesłaliśmy tobie Księgę jako wyjaśnienie dla każdej rzeczy i drogę prostą, i miłosierdzie (...) (Koran 16:89);

Prawda pochodzi od twego Pana, nie bądź więc z liczby wątpiących! / A kto się będzie z tobą sprzeczał w jej przedmiocie po tym, jak otrzymałeś wiedzę (...)(Koran 3:60-61);

(...) Bóg zesłał tobie Księgę i mądrość, i nauczył cię tego, czego nie wiedziałeś. Łaska Boga nad tobą była ogromna! (Koran 4: 113)

³⁰ Należy jeszcze raz podkreślić, iż według islamu jedynie wiedza Boga jest doskonała; nawet wiedza proroków – zgodnie z treścią Koranu – jest ograniczona (niepełna), choć jest to wiedza. Np. w surze 11 Bóg nakazuje Noemu: „(...) Nie prosz mnie o to, czego nie znasz. Oto Ja ciebie napominam, abys nie był człowiekiem nieświadomym” (Koran 11:46); zob. również: Koran 17:85 – z którego to fragmentu dowiadujemy się, iż ludziom zostało dane jedynie niewiele wiedzy; zob. także: Koran 5:109, gdzie dowiadujemy się, iż w Dniu Sądu prorocy zwrócą się do Boga mówiąc, iż nie mają żadnej wiedzy o rzeczach ukrytych – w porównaniu z wiedzą Bożą.

Pochodząca od Boga wiedza dociera do ludzi poprzez słowa proroków, lecz również za pośrednictwem objawionych Ksiąg³¹, których treść wierni studiują i pragną prawidłowo zrozumieć; wspominają o tym liczne wersety Koranu, wśród nich między innymi następujące:

W ten sposób zesłaliśmy go [tj. Koran – przyp. T.S.] jako rozstrzygnięcie w języku arabskim (...). (Koran 13:37);

Wśród nich są ludzie niepiśmienni, którzy nie znają Księgi, lecz tylko marzenia; oni snują jedynie przypuszczenia³² (Koran 2:78);

On jest Tym, który zesłał tobie [Muhammadowi – przyp. T.S.] Księgę. W niej są znaki solidne (...). A ci, którzy są utwierdzeni w wiedzy, mówią: „My wierzymy w to; wszystko [to – przyp. T.S.] pochodzi od naszego Pana.” Lecz przypominają to sobie tylko ludzie obdarzeni rozumem. (Koran 3:7)

Wiedza jest również owocem zastanawiania się nad stworzeniem; według nauczania islamu badanie przyrody prowadzi do zrozumienia faktu, iż ta ma swego Stwórcę – a także do uznania, iż jest On Jeden, nieskończenie Mądry etc. Informują o tym liczne wersety Koranu, między innymi następujący:

I z Jego znaków jest stworzenie niebios i ziemi, i różnorodność waszych języków i kolorów. Zaprawdę, w tym są znaki dla tych, którzy wiedzą! (Koran 30:22).

3. ZAKOŃCZENIE.

Zadaniem islamu jest ukazanie ludziom dobrej drogi postępowania; znany jest hadis przybliżający nam następującą wypowiedź Muhammada: „*Wysłano mnie, abym dopełnił i uszlachetnił zasady moralności*”.³³ Z powyższych słów wynika, iż muzułmanie powinni pojmować religię jako pewien całościowy system, obejmujący zarówno indywidualne życie człowieka, jak i sposób funkcyjono-

³¹ Uznawanie świętych (objawionych) Ksiąg – spośród których ostatnią jest Koran – stanowi jeden z (sześciu) filarów wiary w islamie; zob. np. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, dz. cyt, t. 1, s. 119-120.

³² Zatem: studiowanie treści Księgi objawionej przez Boga odsuwa iluzje, zastępując je wiedzą pewną, godną zaufania.

³³ Zob. M. Al-Gazali M., *Zarys etyki muzułmańskiej*, Białystok 2004, s. 7.

wania wspólnoty muzułmańskiej (Ummy) – po to, aby uczynić je doskonalszymi; w usiłowaniach tych wiedza i wiara realizują dokładnie ten sam zamiar,³⁴ usiłując zachęcić człowieka do życia z Bogiem. Nie sposób nie spostrzec, iż w dzisiejszej kulturze – zwłaszcza w świecie Zachodu – wiedza i wiara, które nie tylko nie wyrzekają się Boga, lecz które Boga czynią swoim centrum, są coraz usilniej wypierane, czy wręcz zwalczane, przez światopogląd całkowicie odrzucający zarówno perspektywę moralną, jak i realizowanie właściwej relacji człowieka do Boga. Jest nader oczywiste, że dzisiejsza cywilizacja zachodnia wybiera w miejsce religii – już nie tylko chrześcijaństwa, judaizmu czy islamu, lecz w miejsce religijności w ogóle – ateizm, agnostycyzm i materializm; powyższa konstatacja może oczywiście rodzić zrozumiały pesymizm, ponieważ cywilizacja, która odrzuca moralność, duchowość etc. niejako sama skazuje się na upadek.

Obowiązujący dzisiaj niemal powszechnie w świecie zachodnim „naukowy” – a w gruncie rzeczy materialistyczny i ateistyczny – światopogląd³⁵ zrównuje każdą religię z mitem; w większości zachodnich szkół, wyższych uczelni, publikatorów przekonuje się ludzi, iż albo jest się zwolennikiem „myślenia naukowego” – przy czym ma się tutaj na myśli, ni mniej nie więcej, właśnie stanowisko skrajnie naturalistyczne³⁶ – albo też osobą religijną.

Jak już zostało zaznaczone, islam nie tylko nie zabrania, lecz wręcz nakazuje zdobywanie wiedzy, traktując związany z tym wysiłek jako obowiązek religijny; jak słusznie zauważa H. Abdalati, dla muzułmanina przyroda i cały wszechświat to otwarte skarbnice wiedzy,³⁷ zaś „święty Koran jest (...) autorytetem nakazującym

³⁴ Zob. np. nakaz Boga, skierowany m.in. do Mojżesza i Muḥammada – aby podążać drogą prostą i nie postępować drogą tych, którzy nie wiedzą (Koran 10:89; 45:89).

³⁵ Jest to światopogląd głównie proveniencji oświeceniowej, choć nie tylko. Pomimo iż laicyzacja zachodniej kultury rozpoczęła się już w okresie Renesansu, to jednak faktycznie przybrała na sile właśnie w dobie Oświecenia; wydaje się, że po-oświeceniowe filozofie i ideologie, np. te, które pojawiły się w wieku XIX (krytyka religii Feuerbacha, marksizm, freudyzm, pozytywizm Comte'a, nietzscheanizm i wiele innych stanowisk, poglądów czy postulatów – usiłujących *de facto* zwalczyć religię) stanowiło rozwinięcie idei wypracowanych właśnie w epoce Oświecenia – przez La Mettriego, Condillaca i wielu innych.

³⁶ Pisząc o skrajnym naturalizmie mam na myśli pogląd, wedle którego nie istnieje nic innego, jak tylko elementy przyrody – postrzegane zmysłowo, poddające się badaniu eksperymentalnemu etc.

³⁷ Zob. tenże, *Spojrzenie w islam*, Białystok 2003, s. 140.

żarliwość w zdobywaniu wiedzy”.³⁸ Jednocześnie odrzucona zostaje owa nieprawdziwa i niebezpieczna alternatywa, wedle której musimy wybierać pomiędzy religijnością a światopoglądem „prawdziwie naukowym”. Fałszywość owej „alternatywy” unaocznili zresztą wysiłkiem wielu pokoleń uczonych świata islamu, mających – jak przypominają Z. Sardar i M. W. Davies – „wręcz obsesję na punkcie pojęcia wiedzy, którą tysiące razy definiowali wciąż na nowo, tworząc rozbudowane klasyfikacje. Wiedzę i edukację uważali za podstawę cywilizacji muzułmańskiej”.³⁹

Zgodnie z nauczaniem islamu zarówno wiedza, jak i wiara mają czynić życie człowieka doskonalszym, a także zbliżać człowieka do Boga. Innymi słowy, jeżeli ktoś uważa, iż nie należy naukowo badać świata przyrody, popełnia błąd; podobnie błąd popełniany jest wówczas, kiedy głosi się, iż przyroda nie ma swego Stwórcy (rzeczywistość jest w swej naturze racjonalna, czego zwolennicy ateizmu nawet nie usiłują wyjaśnić). Według wersetów Koranu prawdziwa wiedza potwierdza prawdziwą wiarę, czyli monoteizm:

Zaświadcza Bóg, iż nie ma boga, jak tylko On, – i aniołowie, i ludzie posiadający wiedzę – utrzymując ze słusznością: „Nie ma boga, jak tylko On, Potężny, Mądry!” (Koran 3: 18)

Islam odrzuca materializm, skrajny naturalizm, ateizm, agnostycyzm etc. Zgodnie z wersetami Koranu, ateści oraz zwolennicy światopoglądu materialistycznego są w wielkim zbłądzeniu; ich stanowisko nie opiera się na żadnej wiedzy:

Oni powiedzieli: „To przecież tylko nasze życie na tym świecie: umieramy i żyjemy, i unicestwia nas tylko czas.” Nie mają oni o tym żadnej wiedzy i tylko snują przypuszczenia (Koran 45:24);

Powiedz: „Bóg daje wam życie, potem sprowadza waszą śmierć; potem zbierze was na Dzień Zmartwychwstania, co do którego nie ma żadnej wątpliwości. Jednak większość ludzi nie wie”. (Koran 45:26)

Fałszywość i zgubność postawy materialistycznej ukazuje bardzo jasno sura *At-Takātur*⁴⁰:

³⁸ Tamże, s. 139.

³⁹ M. W. Davies, Sardar Z., *Islam*, Warszawa 2005, s. 85.

⁴⁰ Arab. *współzawodnictwo w pomnażaniu*; 103 sura Koranu.

„W imię Boga, Miłosiernego, Litościwego /Zabawia was współzawodnictwo w pomnażaniu / do chwili, gdy odwiedzicie groby. /Wcałecie nie! Wy wkrótce będziecie wiedzieć! /Jeszcze raz nie! Wy wkrótce będziecie wiedzieć! /Wcałecie nie! Gdybyście wiedzieli wiedzę pewną! / Z pewnością zobaczycie ogień piekielny! / Potem, z pewnością, zobaczycie go okiem pewności! /Potem, z pewnością, zostaniecie zapytani tego Dnia o szczęśliwość!” (Koran 102).⁴¹

Nie ulega wątpliwości, iż odrzucenie objawionej wiedzy pochodzącej od Boga jest tożsame z uznaniem fałszu za prawdę (i *vice versa*), to jest z uznaniem prawdy za fałsz):

A w Dniu, kiedy My zbierzemy z każdego narodu mrowie spośród tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki, oni zostaną podzieleni. / A kiedy oni przybędą, On powie: „Czy uznaliście za kłamstwo Moje znaki, nie obejmując ich wiedzą? Cóż jeszcze czyniliście?” (Koran 27:83-84).

Jak głosi islam, nic oprócz całkowitego poddania się woli Boga nie czyni człowieka naprawdę szczęśliwym. Nie ma doskonalszej drogi poza szczerym zawierzeniem Wszechwiedzącemu Bogu, czego wyrazem będzie oczywiście zaufanie również objawionej wiedzy, która od Niego pochodzi.

Z nauczania islamu jasno wynika, iż zarówno ateizm, jak i agnostycyzm – a więc doktryny odrzucające wiarę w Boga, a także postulat doskonalenia się w oparciu o inspirację pochodzącą z Objawienia – stanowią zagrożenie dla szczęścia człowieka. Dlaczego? bowiem agnostyk bądź też ateista mieliby liczyć na Raj, skoro odrzucili wiarę, skoro w najmniejszym stopniu o nie zabiegali o własne zbawienie, wreszcie skoro nie byli posłuszni woli Boga – co więcej, skoro przedstawiali fałsz jako prawdę (i *vice versa*) nie przyjmując napomnień tych, którzy mają wiedzę? Dzień Sądu nadejdzie i wówczas wszystkie sprawy zostaną przez Boga osądzone:

W imię Boga, Miłosiernego, Litościwego! / Wydarzenie przerażające! / Co to jest wydarzenie przerażające? / I co ciebie pouczy,

⁴¹ Warto podkreślić, iż również w treści tej sury często wspomniana jest wiedza (człowiek uzyska wiedzę pewną, Gehenna unaocznii się ludziom – jednak dla tych, którzy nie uwierzyli w życie doczesnym, będzie już za późno).

co to jest wydarzenie przerażające? / Tego Dnia ludzie będą podobni do rozproszonych motyli, / a góry będą podobne do różnobarwnej greplowanej wełny. / Wtedy ten, którego szalki będą ciężkie, / zazna życia przyjemnego; / a ten, którego szalki będą lekkie, / pogrzy się w głębi Czeluści. / A co ciebie pouczy, co to jest Czeluść? / To jest Ogień Pałacy! (Koran 101)

Nie wydaje również, ażeby ateizm czy agnostycyzm przyczyniały się do powiększania dobra w życiu doczesnym. Trwający już niemal trzy tysiąclecia rozwój filozofii, podczas którego człowiek stworzył wiele – często zresztą wykluczających się – systemów filozoficznych, ukazuje wyraźnie, iż w pewnych kwestiach rozum ludzki jest sam dla siebie zasadą niewystarczającą. W poszukiwaniu przewodnictwa, a także słusznej i szczęśliwej drogi – zarówno na tym świecie, jak i w odniesieniu do nieskończoności – można zdać się jedynie na Miłosierdzie Boże. Cóż naprawdę w zamian ludzki rozum zaproponuje człowiekowi – w miejsce kodeksu etycznego opartego na Objawieniu; czyż nie pozostaje tylko bezowocna sofistyka, pseudo-filozoficzne, nie wskazujące realnego dobra dyskusje ograniczające się co najwyżej do próżnej „żonglerki pojęciami”? Jak mówi Bóg w Koranie:

Moje znaki były wam recytowane, lecz wy obracaliście się na piętach / okazując dumę względem nich; i spędzaliście noc na pustych rozmowach (Koran 23:66-67);

(...) Zaprawdę, wielu błądzi z drogi, przez swoje namiętności, bez wiedzy! Zaprawdę, twój Pan najlepiej zna przestępców.⁴² (Koran 6: 119)

Wydaje się, iż na gruncie cywilizacji Zachodu, wyraźnie poddającej się hasłom walki z religią, wyznawcy chrześcijaństwa, judaizmu i islamu powinni obecnie przede wszystkim dawać świadectwo – świadectwo już nie tylko swojej religijności, lecz i religijności w ogóle.

Zgodnie z nauczaniem islamu to właśnie winien uczynić człowiek wierzący podczas owego, krótkiego w gruncie rzeczy testu, jakim jest życie doczesne – potwierdzić prawdę o Bogu i sprawach ostatecznych własnym umysłem, sercem, a także własną postawą i czynami. Ostatecznie, jak informują wersety Koranu, szczerza bogobojność zwycięża, i nie powinniśmy mieć co do tego wątpliwości:

⁴² Chodzi o grzeszników przekraczających granice prawa Bożego, gwałcących prawo Boże.

(...) *I chociaż widzą jakiś znak, nie wierzą w niego. A kiedy do ciebie przychodzą, żeby się tobie przeciwstawić, ci, którzy nie wierzą, mówią: „To są tylko baśnie dawnych przodków!” / Oni zabraniają tego i od tego trzymają się z dala. Lecz gubią tylko samych siebie i nie są świadomi. / Gdybyś mógł ich zobaczyć, kiedy zostaną postawieni przed ogniem i powiedzą: „O, gdybyśmy teraz zostali sprowadzeni, nie uznalibyśmy za kłamstwo znaków naszego Pana i byłibyśmy między wierzącymi!” / Niestety! Stało się dla nich jasne to, co przedtem ukrywali. A gdyby zostali sprowadzeni, to z pewnością powróciliby do tego, co było im zakazane! Przecież oni są kłamcami! / Oni mówią: „Jest tylko życie na tym świecie i my nie będziemy wskrzeszeni!” / Gdybyś mógł ich zobaczyć, kiedy zostaną postawieni przed swoim Panem! On powie: „Czyż to nie jest prawda?” Oni powiedzą: „Tak! Na naszego Pana!” On powie: „Zakosztujcie więc kary za to, że nie wierzyliście!” / I ponieśli stratę ci, którzy za kłamstwo uznali spotkanie z Bogiem! A kiedy niespodzianie przyjdzie do nich Godzina, oni powiedzą: „O, biada nam za to, czego tam zaniedbaliśmy!” / I poniosą swoje ciężary na swoich barkach. Jakże złe jest to, co oni poniosą! / Życie tego świata jest tylko grą i zabawą. A mieszkanie życia ostatecznego jest o wiele lepsze dla tych, którzy są bogobojni. Czyż wy nie jesteście rozumni? (Koran 6:25-32).*

Summary:

The paper aims at presenting the relation between Islam and agnosticism – from Islamic point of view. Today's *region of irreligion*, i.e. Western ideology of making the „the world without God”, is the real menace not only to Islam or Christianity but also to religiosity in general; both atheism and agnosticism are among the main ideas of such *religion of irreligion*. It is certain that the Qur'anic verses show possibilities of gaining the true knowledge regarding the existence of God, matter of His commandments and so on; accordingly agnosticism viewed from the Islamic perspective is nothing more than a mere falsehood. Qur'an encloses many verses informing that God literally gave humanity some of His knowledge through His prophets and messengers, and also through the revealed Sacred Books. Islam also notifies that people can acquire the real knowledge by studying the nature which has his Lord and Creator.

Tomasz Stefaniuk